

Tomasz Gabrusewicz

Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Wydział Ekonomii, Katedra Teorii
Pieniądza i Polityki Pieniężnej
tomasz.gabrusewicz@ue.poznan.pl

KATEGORIA WARTOŚCI W NAUCE RACHUNKOWOŚCI

*Wartościowe wyniki można niekiedy osiągnąć,
działając z niskich pobudek.*

Leszek Kołakowski

Streszczenie: Głównym celem artykułu jest identyfikacja pojęcia wartości i umiejscowienie go w teorii rachunkowości na tle najnowszych rozwiązań w tym zakresie. Omówiono w nim pojęcie wartości. Ponadto wskazano obszary współczesnej rachunkowości, w której wartość rodzi niejako nowe paradygmaty. W badaniach zastosowano takie metody badawcze, jak metoda indukcji oraz metoda analizy krytycznej.

Słowa kluczowe: wartość, rachunkowość, zrównoważony rozwój.

Klasyfikacja JEL: M4.

THE CATEGORY OF VALUE IN THE SCIENCE OF ACCOUNTING

Abstract: The main objective of this paper is to identify the concept of value and place it within the theory of accounting against a background of the latest developments in this field. The paper, in addition to discussing the concept of value, indicates areas of modern accounting in which value creates new paradigms. The paper utilises research methods such as induction and critical analysis.

Keywords: value, accounting, sustainable development.

Wstęp

Wartość jest jednym z najważniejszych pojęć w całej dziedzinie rachunkowości. Kalkulacja i wartościowanie zasobów majątkowych i rezultatów osiągniętych z prowadzonej działalności gospodarczej stanowiły fundament rachunkowości

w gospodarce kształtowanej przez handel wymienny. W erze współczesnej ekonomii, w której podstawę stanowią wiedza i informacja, rachunkowość musi się zmierzyć z niezwykle trudnym zadaniem, którym jest stworzenie podstaw w zakresie kwantyfikacji wartości [Karmańska 2009]. Rachunkowość stworzyła dużo technik służących pomiarowi wartości, które tworzą zestaw zasad wyceny. Techniki te w swojej mnogości i zakresie nie są tożsame z cechami przypisywanymi paradygmatowi, gdyż w zakresie paradygmatu nie zezwala się na wieloznaczność¹.

Przedsiębiorstwa, realizując założoną misję, muszą się starać, by udało im się osiągać wyznaczone cele oraz wykonywać założone zadania przy zachowaniu wewnętrznej równowagi. Henri Fayol w pracy pod tytułem *Administration Industrielle et Generale* [Fayol 1972] wskazał regułę, że w podmiocie gospodarującym korzyści, jakie mogą osiągnąć pracownicy (indywidualnie lub jako związek), nie powinny stawiać ponad korzyściami, jakie z działalności mogą płynąć dla podmiotu gospodarującego, że dobro rodziny jako komórki społecznej musi być stawiane przed dobrem pojedynczej jednostki (osoby). Podobnie interes państwa powinien brać górę nad interesem grupy lub jednostki społecznej. Z tego powodu do celu pierwotnego gospodarowania oprócz zysku należy zaliczyć przetrwanie i rozwój. Zysk sam w sobie powinien być celem nadrzędnym, ale okazuje się, że jest środkiem do osiągnięcia bardziej ogólnego i często mniej oczywistego celu.

Głównym celem artykułu jest identyfikacja pojęcia wartości i umiejscowienie go w teorii rachunkowości na tle najnowszych rozwiązań w tym zakresie. Teoria rachunkowości jest w artykule obszarem badawczym.

1. Próba charakterystyki pojęcia wartości

Piśmiennictwo z zakresu aksjologii prezentuje dużo propozycji podziału wartości. Ogólnie przyjęło się rozdzielenie wartości na odczuwane, deklarowane i uznawane. Wartości deklarowane to te, o których wiedzę pozyskujemy z opowiadań czy szczyrych lub nie deklaracji zamieszczanych w różnego rodzaju ankietach. Szczegółową wiedzę z zakresu charakterystyki wartości uznawanych ma ich podmiot.

Adresat lub osoba obserwująca ma prawo uważać, że owe wartości są zgodne z tymi, które głosi konkretny obiekt (osoba/podmiot gospodarujący). Możliwe w tym wypadku jest również, że adresat, analizując, wnioskuje o war-

¹ A. Karmańska twierdzi, że wartość ekonomiczna może być (potencjalnie) nowym paradygmatem rachunkowości.

tościach uznawanych z postępowania obiektu. Wnioskowanie przeprowadzone przez adresata/obserwatora może nie być do końca obiektywne. Dzieje się tak z powodu tendencji adresata/obserwatora do oceniania innych przy użyciu własnego systemu wartości.

Kolejna klasyfikacja pojęcia wartości w piśmiennictwie z zakresu aksjologii to klasyfikacja na tzw. wartości absolutne, bazowe (inaczej określane jako ostateczne) oraz wartości określane mianem instrumentalnych, pragmatycznych lub uznawalnych.

Niezwykle ważna w nauce aksjologii jest segmentacja wartości, jaką otrzymujemy, próbując rozwiązać następujący problem [Puzynina 1992, s. 32]: Wartość – kto jest odbiorcą informacji? Czy są to inne jednostki? Czy może jest to całe społeczeństwo? A może są to wszyscy ludzie?

W literaturze można spotkać podział wartości ze względu na jej treść. Max Scheler grupuje wartości w następujący sposób:

- **wartości najniższe** – mowa tu o wartościach sybarytystycznych, związanych z przyjemnością, np. żal, szczęście,
- górujące nad poprzednimi **wartości użyteczne**, tzn. praktyczne, np. przydatność, niezawodność,
- kolejne to **wartości życiowe**, określane mianem biologicznych, m.in. wydolność, wigor,
- następne to **wartości w sferze ducha**; przyporządkowuje się do nich następujące grupy: wartości sfery estetycznej (urok, szpetota), wartości aksjomatyczne (wartość tego, co poprawne i co niepoprawne), wartości sfery poznania (prawda, bezstronność),
- najważniejsze są wartości **sacrum i profanum**, czyli wartości obrzędowe; są traktowane jako wartości o charakterze absolutu [za: Sokół b.r.].

Za fundamentalne² uważane są te wartości, dzięki którym mamy możliwość tworzenia pozostałych wartości. Stają się one najpoważniejsze z tego powodu, że nie ma jak bez nich osiągnąć wartości z kategorii wyższych [Galarowicz 1992, s. 575].

Podział systematyczny przedstawiony przez R. Ingardena³ obejmuje trzy grupy. Są to: wartości żywotne, kulturowe i moralne. Z kolei W. Tatarkiewicz [1992, s. 72; 2010, s. 322 i dalsze] uważa, że wartość zaliczana do kategorii moralnej to wartość drugorzędna. Mamy z nią do czynienia w momencie, w którym dostajemy/wchodzimy w posiadanie lub chcemy dostać/wejść w posiadanie określoną rzecz.

² Dobrym przykładem uniwersalnego istnienia podziału w zakresie wartości i ich istnienia z uwzględnieniem dualnego charakteru na przykład w sztuce jest piękno i szpetota.

³ Wnioski na podstawie analizy materiałów K.P. Skowrońskiego [2010].

Niektórzy badacze, m.in. M. Rokeach, nie stosują obszernych klasyfikacji w zakresie zawartości treści w tłumaczeniu pojęcia wartości. Według wspomnianego badacza wartości decydujące rozpoznajemy w sytuacji, gdy jesteśmy w stanie określić, do jakiej sytuacji dana jednostka podąża, co jest jej celem [za: Puzynina 1992, s. 37].

Za myśl przewodnią w rozważaniach w zakresie fragmentaryzacji wartości prezentowanych przez J. Puzyninę trzeba obrać obecność wartości przedmiotowych oraz wartości o charakterze absolutnym. Istnienie tych dwóch klas wartości autorka traktuje jako łączne i podkreśla w ich obszarze wartości, które noszą cechy pozytywne lub negatywne, a wśród nich – uniwersalne i ostateczne [Puzynina 1992, s. 39].

Aksjologia, która rozwijała się dynamicznie, znacząco korzystała z rozwiązań proponowanych w XVII i XVIII wieku przez angielskich przedstawicieli empiryzmu, a w jego obszarze największe znaczenie miał utylitaryzm. David Hume negował możliwość perspektywy sądów moralnych z jakichkolwiek stwierdzeń opisowych, tak zwanych sądów o faktach. Uświadomił wszystkim, że *noeza* łączy się jedynie z zagadnieniami opisowymi, z kolei wartości – z odczuciem w obszarze moralności, bazującym na odczuwaniu radości i korzyści dobra ogółu [Puzynina 1992, s. 21–22 i dalsze].

Przedstawiciele naturalistów łączą perspektywę transferu prostych ocen faktów do sądów wartościujących. Dalej należy rozumieć to tak, że sądy wartościujące obejmują pomiar zadowolenia/radości (utyliitaryzm), lub tak jak tłumaczy to ewolucjonizm, że weryfikacja ocen wartościujących umożliwia egzystencję. Rozumowym rozwiązaniem tej kwestii jest to, że wartości są umotywowaniem działań w powiązaniu z możliwością dotarcia do oznaczonego celu dzięki ich umiejętnemu wykorzystaniu w procesie egzystencji.

Pozycję racjonalisty, która nie uwzględnia poznawczej funkcji uczuć, przyjął E. Kant. Twierdził on, że przewagę w poznawaniu rzeczywistości dawał umysł i jego „praktyczne” możliwości, jednocześnie świadomość z tzw. czystą wolą.

Sformułowanie „wartość” weszło do słownika filozoficznego z końcem XIX wieku. Jednocześnie w filozofii wyodrębniła się dyscyplina, której głównym zadaniem było poznanie pojęcia wartości – aksjologia. Pierwotna definicja wartości została sformułowana przez R.B. Perry’ego w 1926 roku [za: Najder 1971, s. 61] „Wartość jest tedy szczególnym stosunkiem, w której wchodzić mogą rzeczy posiadające jakikolwiek status ontologiczny, rzeczywiste lub wyobrażane, z zainteresowanym przedmiotem”.

Z. Najder w swoim opracowaniu twierdzi, że wartość to pojęcie o wielu znaczeniach. Zasadniczo jest charakteryzowane w następujący sposób:

- wartość w znaczeniu wymiernym, możliwym do prezentacji w formie liczbowej, np. cena jednostkowa,
- wartość w znaczeniu rzeczowym, czyli wartościowe przypisanie cechy jakiemuś obiektowi,
- wartość prezentowana jako koncepcja, dzięki której przedmiot, jego atrybut są uznawane za wartościowe [Najder 1971, s. 46 i n.].

Z punktu widzenia aksjologii wartości nawiązują głównie do sytuacji (fortuna, poczucie własnej godności), jak również do modelu sposobu bycia (poświęcenie, empatia), systemów formalnych (przeciwności, równowaga). Najder określa omówione wcześniej postawy jako „idealne/ideały” [Najder 1971, s. 66].

W obszarze nauk społecznych wartość jest prezentowana w następujący sposób [Murray 1979, s. 16–17, Najder 1971, s. 66 i dalsze]:

- **wartość jako motywator** – H.A. Murray określa wartości jako tę część świata, w obszarze której człowiek definiuje swoje zapotrzebowanie, wyróżnia tu respekt, poważanie i posiadanie,
- **wartość określana nośnikiem dodatniej ceny** – powiązać ją należy z osądami, które wartościują świat aktywów/rzeczy z pułapu ogólnego przyzwolenia społecznego,
- **wartość jako kanon dodatniej oceny przedmiotów** – w rozumieniu tego pojęcia wartość to coś na kształt poprawnego wizerunku.

W konsekwencji wcześniejszej analizy wielu podejść z zakresu filozofii na temat terminu wartości, należy podjąć dyskusję o wartości w rachunkowości. Nauka rachunkowości weszła w dość interesujący i dynamiczny czas. Naukowcy zajmujący się rachunkowością badają najistotniejsze obszary teorii i praktyki tej niezwykle ważnej dziedziny ekonomii – mowa tu choćby o badaniach w zakresie konserwatywnego podziału rachunkowości na rachunkowość finansową i zarządczą. Tarcia na tle wyników osiągniętych badań w podanym zakresie mogą rokować kryzys w nauce normalnej [Gabrusewicz 2009 i Masztalerz 2012].

2. Rachunkowe koncepcje pomiaru wartości – paradygmaty⁴

Rachunkowość może być rozumiana jako historyczna ewidencja. Można też przyjąć, że rachunkowość jako nauka jest ukierunkowana praktycznie, co oznacza, że jej zadaniem jest mierzenie i prezentowanie zmian wartości majątku będącego we władaniu podmiotu gospodarującego zarówno w skali

⁴ Więcej na ten temat w kontekście zrównoważonego rozwoju można znaleźć w pracy T. Gabrusewicza [2011, s. 7 i n.].

mikro, jak i makro. Pomiar ten jest dokonywany, by usprawnić w podmiocie proces decyzyjny [Jarugowa 1991, s. 13].

Obserwując kierunek zmian i koncentrację na wycenie, można zaryzykować stwierdzenie, że jesteśmy świadkami rodzącego się nowego paradygmatu w rachunkowości – paradygmatu pomiaru wartości ekonomicznej [Karmańska 2009, s. 164].

Paradygmat w rozumieniu wprowadzonym przez filozofa Thomasa Kuhna w książce *Struktura rewolucji naukowych* (*The Structure of Scientific Revolutions*) opublikowanej w 1962 roku to zbiór pojęć i teorii tworzących podstawy danej nauki. Teorii i pojęć tworzących paradygmat raczej się nie kwestionuje, przynajmniej do czasu, gdy paradygmat jest twórczy poznawczo. Oznacza to, że za jego pomocą można tworzyć teorie szczegółowe zgodne z danymi doświadczalnymi (historycznymi), którymi zajmuje się dana nauka.

P. Wójtowicz [2010, s. 20] twierdzi, że używanie terminu „paradygmat” w kontekście rachunkowości jest pewnym nadużyciem – w sensie pojęcia paradygmatu Kuhna z 1968 roku [Kuhn 2009]. Jednak podaje również, że prób sformułowania paradygmatów rachunkowości w literaturze można znaleźć wiele (wymienia prace M.C. Wellsa z 1976 roku, A.R. Belkaoui z 1981 roku oraz J.E. Butterwortha i H. Falka z 1986 roku oraz *Statement of Accounting Theory and Theory Acceptance* z 1997 roku).

Nowy paradygmat w rachunkowości powstaje, ponieważ nowa rzeczywistość wymaga kolejnej zmiany w systemie informacyjnym rachunkowości. Waga tej zmiany jest kardynalna, ponieważ wynika z jakościowo nowych tendencji obserwowanych w zarządzaniu przedsiębiorstwem i w zachowaniach różnych grup interesariuszy.

Rachunkowość jako nauka społeczna swoje podstawy, normy i wytyczne opiera na paradygmacie społeczno-ekonomicznym. Z tego paradygmatu wyrósł paradygmat metody bilansowej [Karmańska 2009, s. 157–166].

Mając na uwadze globalizację operacji gospodarczych i potrzebę zapewnienia przez rachunkowość takiego ich opisu, aby odpowiadał on potrzebom informacyjnym globalnych interesariuszy, łatwo zauważyć, że paradygmat społeczno-ekonomiczny nie dość, że ciągle jest aktualny, to nabiera ogromnego znaczenia. Wskazuje bowiem na potrzebę nowych poszukiwań w zakresie opisu rzeczywistości gospodarczej, której „światowy wymiar” stał się już oczywistą cechą. Żeby opis nowej rzeczywistości gospodarczej w systemie rachunkowości mógł służyć wypełnianiu przypisanych jej funkcji informacyjnych dla globalnych interesariuszy rachunkowości, musi być tak dokonywany, aby nikt nie kwestionował wiążących się z nim paradygmatów. Każda teoria odnosząca się do tego opisu musi więc być tak samo bezwarunkowo akceptowana jak paradygmat społeczno-ekonomiczny i paradygmat metody bilansowej.

Na tym tle w sposób niejako naturalny we współczesnych uwarunkowaniach gospodarczych szczególnie silnie pojawia się problem pomiaru wartości ekonomicznej i konieczność wypracowania teorii pomiaru tej wartości, która mogłaby być zastosowana w rachunkowości [Karmańska 2009, s. 164]. Prawie wszystkie międzynarodowe standardy rachunkowości zajmują się kwestiami pomiaru wartości ekonomicznej. Pokazują podejścia, modele, kryteria i różne sposoby, dzięki którym trzeba wartości wyrażać w rachunkowości.

Konkludując, poszukiwanie paradygmatu pomiaru wartości ekonomicznej mogą wyrażać różne teorie wyceny. Paradygmatem może być jednak tylko jedna teoria pomiaru i to taka, która będzie naturalną pochodną paradygmatu metody bilansowej i która pogodzi dwa aspekty wartości ekonomicznej: przedmiotowy i własnościowy.

Jeżeli nauka rachunkowości wypracuje spójną (w takim rozumieniu) teorię pomiaru wartości ekonomicznej, to dopiero taka teoria będzie zasługiwała na miano kolejnego paradygmatu w nauce rachunkowości, choć należałoby już zacząć mówić o wyłanianiu się w rachunkowości paradygmatu wyceny.

3. Wartość finansowa (sprawozdawcza) i wartość do zarządzania⁵

W ogólnym ujęciu zagadnienie wartości i jego znaczenie w dziedzinie rachunkowości dotyczy pomiaru składników majątku i zobowiązań oraz ekonomicznych rezultatów prowadzonych działań. Pomiar jako zagadnienie od samego początku stanowił niezwykle interesujący obszar badawczy zarówno w obszarze rachunkowości finansowej, jak i zarządczej. W tabeli 1 zaprezentowano oryginalne zestawienie różnic pomiędzy oboma obszarami rachunkowości z podziałem na główne kierunki pomiaru. Rachunkowość finansowa jest skoncentrowana na pomiarze wartości aktywów i źródeł ich finansowania oraz na ustalaniu wysokości wyniku osiąganego na działalności podmiotu, podczas gdy w obszarze rachunkowości zarządczej koncentracja skupia się na procedurze kreowania wartości (dla zainteresowanych odbiorców) oraz na określeniu wartości (wewnętrznej) konkretnego podmiotu.

Wycena podmiotu gospodarującego nie jest zadaniem stawianym przed rachunkowością finansową. Ona koncentruje się na tym, by w odpowiedniej formie i w odpowiednim czasie przedstawić zainteresowanym stronom (od-

⁵ W tej części artykułu wyrażone poglądy pozostają w pełnej zgodności z poglądami wyrażonymi przez M. Masztalerza [2012, s. 101 i dalsze].

Tabela 1. Wartość w ujęciu rachunkowości finansowej i zarządczej według M. Masztalerza

Kryterium porównania	Rachunkowość finansowa	Rachunkowość zarządcza
Przedmiot/podmiot pomiaru	wynik finansowy, wartość składników bilansu	wartość procesów, klientów, konkurencji itp.
Metoda pomiaru	koszt historyczny, wartość godziwa	bieżąca wartość przyszłych korzyści ekonomicznych
Wartość przedsiębiorstwa	wartość księgowa	wartość wewnętrzna
Konkurencyjne metody pomiaru	koszt historyczny / wartość godziwa	przepływy pieniężne / zysk rezydualny
Wykorzystanie cen rynkowych	duże	małe
Jednostki pomiaru	pieniężne	pieniężne i niepieniężne
Pomiar dokonań	zysk netto, dochód całkowity itp.	mierniki korelacji wartości, np. EVA, MVA, SVA itp.
Odbiorcy informacji	użytkownicy sprawozdania finansowego	interesariusze

Źródło: Opracowanie własne na podstawie [Masztalerz 2012, s. 205].

biocom) sprawozdanie finansowe, w którym mamy informacje o wartości poszczególnych zasobów podmiotu.

Zgodnie z IASB [2010], w sprawozdaniu finansowym nie prezentuje się danych (wartościowo) dotyczących podmiotu tworzącego to sprawozdanie, a prezentuje się dane, które są użyteczne dla różnych odbiorców (banków, ubezpieczycieli, inwestorów), którzy są w stanie wykorzystać je do wyceny wartości podmiotu.

Należy też podkreślić, że potrzeba ustalania wartości podmiotu gospodarującego jest rezultatem braku jedności pomiędzy wartościami: księgową i rynkową. W wypadku wartości księgowej pomija się takie elementy (istotne zdaniem autora) istniejące w obszarze podmiotu gospodarującego, jak intelekt, wykształcenie, doświadczenie kadry pracowniczej czy opinia o podmiocie wśród kontrahentów. Ponadto, zachowując zasadę ostrożności, wartość księgowa może korzystać z koncepcji kosztu historycznego.

Wartość rynkową można rozumieć jako „uśredniony pogląd inwestorów” [Masztalerz 2012] o wartości podmiotu gospodarującego. Pogląd ten – głównie w kontekście badań z zakresu finansów behawioralnych, które odnoszą się do anomalii występujących na rynkach kapitałowych, oraz możliwości podejmowania nieracjonalnych decyzji przez inwestorów – zwraca naszą uwagę na rzetelność wyceny dokonywanej na rynku. Zredukowanie tej różnicy to chyba najważniejsze zadanie stawiane aktualnie rachunkowości.

W artykule już wcześniej wskazano, że celem rachunkowości finansowej nie jest raportowanie wartości przedsiębiorstwa [Gabrusewicz 2010b, s. 29 i n.], a tylko zaopatrywanie w informacje przydatne do oceny tej wartości przez zainteresowanego odbiorcę informacji (z przyjęciem przez niego na siebie tego ryzyka). Co więcej, nawet gdyby powstał szablon sprawozdawczy spajający całość zasobów (nie pomijając kapitału intelektualnego) i prezentujący „prawdziwą” wartość podmiotu gospodarującego, jaki sens miałyby wtedy giełda? [Masztalerz 2010, s. 76 i n.].

Wartość wykazywana w księgach rachunkowych prezentowana w corocznym końcowym sprawozdaniu finansowym, które jest efektem pracy całej jednostki, to suma wartości zasobów jednostki w postaci aktywów, którą umniejsza się o wartość zobowiązań. W rachunkowości zarządczej przez wartość przedsiębiorstwa rozumie się często bieżącą wartość zdyskontowanych przyszłych korzyści ekonomicznych, które jednostka osiągnie w przyszłości.

Rachunkowość finansowa oraz rachunkowość zarządcza posługują się wieloma technikami mierzenia, ale trzeba też wiedzieć, że w zakresie rachunkowości wewnętrznej (zarządczej) przyjęcie konkretnej metody wyznacza kierunek w wycenie jednostki opartej na ujednoliconych zasadach odpowiadających przyjętemu modelowi wyceny. Natomiast w rachunkowości finansowej w zakresie rocznego sprawozdania finansowego zarówno aktywa, jak i składniki zobowiązań i rezerw mogą być wyceniane przy użyciu różnych metod. Ta sytuacja w konsekwencji prowadzi do niezgodności w obszarze metodologii i ma ujemny wpływ na możliwość efektywnego wykorzystania informacji przez użytkownika [Gabrusewicz 2010a; Masztalerz 2012].

Debata traktująca na temat pomiaru wartości w zakresie rachunkowości finansowej i menedżerskiej dotyka różnych zagadnień. W obszarze rachunkowości finansowej zagadnieniem wiodącym stała się dyskusja przeciwstawiająca sobie koszt historyczny i wartość godziwą. W rachunkowości zarządczej, badania są skoncentrowane na pomiarze wartości z wykorzystaniem *cash flow* albo – w przeciwieństwie do tego, z wykorzystaniem zysku ekonomicznego (rezydualnego).

Niezwykle interesujące porównanie podawane jest w zakresie użyteczności ustalania wartości ceny rynkowej. W tym miejscu trzeba jasno wskazać, że procedury stosowane w rachunkowości finansowej, gdy tylko jest taka możliwość, odnoszą się do wolnego rynku. Jeżeli chodzi o koncepcję wyceny wykorzystującą koszt historyczny, wartość przykładowego aktywa (w momencie powstania) to wartość ustalona na poziomie ceny rynkowej. W przypadku wyceny według wartości godziwej, zgodnie z jej definicją, za wartość początkową przykładowego aktywa uważa się wartość ustaloną przy zastosowaniu metody wyceny według ceny rynkowej.

W zakresie rachunkowości zarządczej – zdaniem autora – w większości nie wykorzystuje się możliwości stosowania wyceny wartości firmy z zastosowaniem ceny rynkowej, za to w swoich wynikach stara się oszacować profity natury ekonomicznej.

Gdybyśmy nie ustalali wartości tak, jak to wskazano powyżej, jedyną poprawną metodą stałaby się metoda wyceny ustalonej za pomocą wartości rynkowej; i nie dałoby to możliwości poszukiwania nowych rozwiązań w zakresie metod wyceny.

Kolejnym obszarem, który w tym miejscu wart jest zaprezentowania, są badania dotyczące związków zachodzących pomiędzy informacją pochodzącą z systemu rachunkowości a wyceną podmiotu gospodarującego ustalaną na rynku. W piśmiennictwie zagranicznym poświęconym omawianemu zagadnieniu [Aboody, Hughes i Liu 2002; Ball i Brown 1968 i Ohlson 1995] autorzy za pomocą pojęcia *value relevance* charakteryzują poziom tożsamości danych pochodzących z systemu rachunkowości (wartościowo) z tzw. prawdziwą wartością podmiotu gospodarującego. Co zatem należy rozumieć jako „prawdziwą” wartość? M. Masztalerz [2012] tłumaczy, że jest to wartość ustalona wewnątrz jednostki albo wartość bieżąca *cash flow* oczekiwanych w przyszłości lub też wartość, jaką jednostka może osiągnąć, będąc uczestnikiem rynku kapitałowego.

Problematyka *value relevance* w nauce ekonomii istnieje już od prawie pięćdziesięciu lat i w głównej mierze dotyczy relacji pomiędzy kursami czy zmianami kursów akcji a wartościami prezentowanymi w sprawozdaniach finansowych badanych jednostek. W badaniach tych poczyniono istotne założenie. Przyjęto minimalną średnią efektywność rynków kapitałowych, co oznacza, że ceny akcji oddają całość informacji dostępnych na rynku i nie istnieje perspektywa osiągnięcia zysków o ponadprzeciętnej wartości przy wykorzystaniu wspomnianych informacji. Zdaniem autora, badania w przedmiotowym obszarze są niezwykle ważne dla rozwoju zarówno myśli rachunkowej, jak i ekonomicznej. Rodzi się jednak pytanie, jak bardzo przydatne są wyniki osiągnięte w tych badaniach, bo przy założeniu średniej efektywności rynków wycena na nich przeprowadzona nie zawsze będzie tożsama z „prawdziwą” wyceną wartości jednostki.

Zakończenie

Rachunkowość od samego początku swojego istnienia traktowała wartość jako najważniejszy, obok ewidencji, obszar badawczy. W dzisiejszych czasach – przy zaprezentowanym w artykule podziale wewnątrz rachunkowości, gdzie wartość nie zawsze jest rozumiana w ten sam sposób, mierniki warto-

ści posiadanego majątku i osiąganych rezultatów ekonomicznych jednostki stanowią podstawę decyzji podejmowanych w podmiocie gospodarującym.

W artykule przedstawiono pojęcie wartości w świetle badań różnych nauk, wskazano rozbieżności w prezentacji wartości w zakresie rachunkowości finansowej oraz dokonano oceny założeń wartości rynkowej.

Rachunkowość coraz częściej zaczyna zwracać uwagę nie tylko na mierzalne efekty działalności gospodarczej dające się skodyfikować w sprawozdanie finansowe, ale i na te niemierzalne, którymi są odpowiedzialność i ekologia [Gabrusewicz 2010a, s. 56–63]. Daje to szerokie możliwości wykorzystania instrumentów rachunkowości, takich jak rachunkowość odpowiedzialności społecznej [Gabrusewicz 2010a, s. 165 i n.], do skutecznego, efektywnego i zgodnego z założeniami koncepcji zrównoważonego rozwoju zarządzania przedsiębiorstwami.

Bibliografia

- Aboody, D., Hughes, J., Liu, J., 2002, *Measuring Value Relevance in a (Possibly) Inefficient Market*, Journal of Accounting Research, vol. 40, no. 4.
- Ball, R., Brown, P., 1968, *An Empirical Evaluation of Accounting Income Numbers*, Journal of Accounting Research, vol. 6, no. 2.
- Belkaoui, A.R., 1992, *Accounting Theory*, Academic Press, London.
- Butterworth, J.E., Falk, H., 1986, *Financial Reporting – Theory and Application to the Oil and Gas Industry in Canada*, Society of Management Accountants of Canada, Hamilton, Ontario, s. 9–29.
- Fayol, H., 1972, *Ogólne zasady administracji*, w: Kurnal, J. (red.), *Twórcy naukowych podstaw organizacji*, Wybór pism, PWE, Warszawa.
- Gabrusewicz, T., 2009, *Paradygmat wyceny wartości ekonomicznej w rachunkowości – wartość godziwa a kryzys finansowy*, w: Kamela-Sowińska, A. (red.), *Czy to kryzys, czy recesja?*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Handlu i Rachunkowości w Poznaniu, Poznań.
- Gabrusewicz, T., 2010a, *Rachunkowość odpowiedzialności społecznej w kształtowaniu zasad nadzoru korporacyjnego*, C.H. Beck, Warszawa.
- Gabrusewicz, T., 2010b, *The Principle of True and Fair Presentation in Relation to the Process of Harmonization and Standardization of Accounting*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań.
- Gabrusewicz, T., 2011, *Pomiar w zrównoważonym rozwoju i rachunkowości – w poszukiwaniu wspólnej koncepcji*, w: Czernasty, W. (red.), *Gospodarka Polski po*

- akcesji do Unii Europejskiej – wymiar finansowy, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań.
- Galarowicz, J., 1992, *Na ścieżkach prawdy. Wprowadzenie do filozofii*, Wydawnictwo Naukowe Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, Kraków.
- IASB, 2010, *The Conceptual Framework for Financial Reporting 2010*, International Accounting Standards Board, London.
- Jarugowa, A. (red.), 1991, *Współczesne problemy rachunkowości*, PWE, Warszawa,
- Karmańska, A., 2009, *Wartość ekonomiczna w systemie informacyjnym rachunkowości finansowej*, Difin, Warszawa.
- Kuhn, T.S., 2009, *Struktura rewolucji naukowych*, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa.
- Masztalerz, M., 2010, *Accounting and Capital Market – The Usefulness of Financial Statements for Investors*, w: Gabrusewicz, W., Samelak, J. (eds.), *Selected Problems and Perspectives of the Process of Global Harmonization and Standardization of Accounting*, Zeszyty Naukowe nr 163, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań.
- Masztalerz, M., 2012, *Pomiar wartości – w kierunku integracji rachunkowości finansowej i zarządczej*, KIBR, Poznań.
- Najder, Z., 1971, *Wartości i oceny*, PWN, Warszawa.
- Ohlson, J.A., 1995, *Earnings, Book Value and Dividends in Equity Valuation*, Contemporary Accounting Research, no. 11.
- Perry, R.B., 1926, *General Theory of Value*, Cambridge, Mass.
- Puzynina, J., 1992, *Język wartości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Skowroński, K.P., 2010, *Estetyka. Wartości artystyczne a estetyczne*, wykłady dla III roku filozofii, <http://skowronski.krzysztof.w.interii.pl/Estetyka%202010%20Wartosci.htm> [dostęp: 22.12.2012].
- Sokół, A., b.r., *Wartość – próba charakterystyki pojęcia*, profesor.pl serwis edukacyjny, www.profesor.pl/mat/na8/na8_a_sokol_030925_2.php?id_m=7113 [dostęp: 23.12.2012].
- Statement of Accounting Theory and Theory Acceptance. Accounting Education, Research and Practice*, 1997, American Accounting Association, Committee on Concepts and Standards for External Financial Reports.
- Tatarkiewicz, W., 1992, *Pisma z etyki i teorii szczęścia*, wybór i opracowanie P.J. Smoczyński, Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Tatarkiewicz, W., 2010, *O szczęściu*, wyd. 11, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Wells, M.C., 1976. *A Revolution in Accounting Thought?*, The Accounting Review, vol. 51, no. 3, s. 471–482.
- Wójtowicz, P., 2010, *Wiarygodność sprawozdań finansowych wobec aktywnego kształtowania wyniku finansowego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków.